

Alicja BalcerzakAkademia Pomorska
Słupsk**NOSTALGICZNY POWRÓT HENRYKA GRYNBERGA
DO UTRACONEGO DZIECIŃSTWA****HENRYK GRYNBERG'S NOSTALGIC RETURN TO THE LOST CHILDHOOD****Słowa kluczowe:** Holokaust, tożsamość żydowska, nostalgia, pamięć pohołokaustowa, Henryk Grynberg**Key words:** Holocaust, Jewish identity, nostalgia, post-Holocaust memory, Henryk Grynberg

Nie tylko utracić pamięć, ale i samemu nic o sobie nie wiedzieć – oto cel marzeń i pragnień, a jednocześnie jeden z prawzorów żydowskiej tożsamości w epoce Szoa¹.

Henryk Grynberg jest pisarzem obsesyjnie zajmującym się jednym tematem. Problematykę Zagłady porusza w swojej twórczości na różne sposoby: w powieściach, opowiadaniach, esejach, ale także w poezji i dramacie. Twórczość Grynberga dowodzi znaczenia indywidualnego doświadczenia zdeterminowanego traumatycznymi przeżyciami wojennymi. Przeszłość własna oraz losy bliskich stanowią fundamentalny materiał jego pisarstwa. Można określić go mianem kronikarza losu żydowskiego, strażnika wspomnień, pamięci i godności. Pisarz zmagą się ustawicznie z przeszłością. Jego twórczość jest wynikiem poglądu, jaki Grynberg reprezentuje, zgodnie z którym Holokaust jest wydarzeniem bez precedensu, nie tylko w XX wieku, ale w całych dziejach ludzkości. Zmaganie się z okrutnym doświadczeniem wywołuje w nim niewiarygodne zaangażowanie, z jakim tworzy przez dziesiątki lat. Ale sięga nie tylko do tragicznej przeszłości Szoa, próbuje także, choć bardzo rzadko, przywrócić obraz bezpowrotnie utraconego świata swojego dzieciństwa sprzed Tragedii. Przedmiotem analizy będzie świat ukazany z perspektywy dziecka, nieczęsto poruszany przez badaczy twórczości Henryka Grynberga.

Bohaterowie i miejsca u Grynberga nie są abstrakcyjne, nie wydają się czymś odrealnionym, są widocznie zakorzenione w konkretnych przestrzeni i czasie. Po-

¹ S. Buryła, *Opisać Zagładę. Holocaust w twórczości Henryka Grynberga*, Wrocław 2006, s. 134.

staci, z przypisanymi im cechami charakterów, umiejscowione są w realistycznych konturach rzeczywistości. U Grynberga można się także doszukać nostalgicznych powrotów do wspomnień, które wciąż wywołują u niego ból. Powroty, o których mowa, w kontekście życia po Zagładzie dla ocalałych mają sens, gdyż wskazują na ujętą w melancholicznym duchu pamięć o przetrwaniu. Grynberg udowadnia, że ocalony ma prawo odczuwać nostalgię za utraconym dzieciństwem i wszystkimi najbliższymi członkami rodziny. I właśnie te szczątkowe wspomnienia obrazów nacechowanych pozytywnymi emocjami bronią temat Holocaustu przed ujęciem go wyłącznie w jeden jedyny martyrologiczny kontekst.

Osobiste doświadczenie

Grynberg zdobył popularność dzięki książce *Żydowska wojna*, która została wydana w 1965 roku i przetłumaczona m.in. na języki hebrajski, angielski i niemiecki. Jest to najbardziej znane dzieło tego autora. Powieść wywołała w Polsce wiele kontrowersji, gdyż nie była zgodna z obowiązującą wykładnią przedstawiania czasów okupacji. Utwór zyskał pozytywną opinię Jarosława Iwaszkiewicza, co umożliwiło jego publikację. Ale debiutem pisarskim Henryka Grynberga, trochę już zapomnianym, był właśnie zbiór opowiadań *Ekipa „Antygona”* wydany w 1963 r. Rozpoczyna go opowiadanie *Sielanka Siał*, w którym przywołany i jednocześnie wykreowany został świat dzieciństwa sprzed wojny. Chociaż ujmuje rzeczywistość z dziecięcej perspektywy, to porusza kwestie bardzo istotne i znamienne dla samego pisarza. Można je potraktować jako wyznaczenie kierunku twórczości Henryka Grynberga.

Sielanka w powszechnym rozumieniu oznacza pogodne, spokojne i beztrudne życie. Jako gatunek literacki ukształtowała się w antycznej poezji greckiej i wówczas, inaczej niż w czasach nowożytnych, przedstawiała wiernie krajobraz oraz zajęcia i przeżycia bohaterów. Traktowana była również jako forma zabawy literackiej, kamuflującej aktualną problematykę społeczno-obyczajową². W późniejszych epokach sielanka była utworem poetyckim przedstawiającym w sposób wyidealizowany uroki życia wiejskiego. Współcześnie idyllę można traktować jako formę gatunkowej nostalgii za doskonałą postacią bytu, rodzaj obrazu świata jako rajskiego ogrodu, wyraz tęsknoty za szczęściem zawarty w samym krajobrazie³.

W twórczości Grynberga tekst zatytułowany przewrotnie „sielanka” zaskakuje, okazuje się czymś szczególnym, gdyż jednocześnie opowiada o traumie. Pisarz w tymże opowiadaniu wykorzystuje konwencję sielankową zastosowaną do tematu współczesnego, jakim jest Holocaust. Mieszają się tu dwie perspektywy: szczęśliwego dzieciństwa i zapowiedzi nadejścia katastrofy Szoa. Opowiadanie jest symbolicznym początkiem odtwarzania przeszłości. Jest to jedyny tekst tego autora, w którym przedstawiony został obraz radosnego dzieciństwa, harmonii, będący – jak się okazało – chwilą ulotnego szczęścia pośród zgiełku rzeczywistości holokaustowej. W „sielankowym” opowiadaniu z debiutanckiego zbioru pisarz kreuje świat przed-

² *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1976, s. 404.

³ M. Zaleski, *Echa Idylli w literaturze polskiej doby nowoczesności i późnej nowoczesności*, Kraków 2007, s. 17.

stawiony mający znamiona rekonstrukcji życia żydowskiego dziecka przed Holokaustem. W utworze tym są zawarte, wyjątkowe na tle całej twórczości autora, wspomnienia beztroskiego, idealnego życia, przebiegającego w ustronnym zaciszu.

Jak cała twórczość tego pisarza, pierwsze opowiadanie zbioru *Ekipa „Antygona”* ma cechy autobiograficzne. Gdy wybucha wojna, Grynberg miał trzy lata. Co mógł pamiętać z tego okresu? Niewiele. *Sielanka Siał* to arkadia lat dziecięcych opisana w trzecioosobowej narracji. Głównym bohaterem jest kilkuletni Siał, przedmiotem opisu są także jego rodzina, otoczenie, codzienność, niewinne spostrzeżenia małego chłopca. Czy dziecko kilkuletnie może zapamiętać tyle zdarzeń i rozmów? Jeśli oceniać to z perspektywy życiowego prawdopodobieństwa, to odpowiedź musi być jedna – to niemożliwe. Jeśli jednak spojrzymy na to przez pryzmat autorskiej kreacji, dostrzeżemy – podobnie jak w *Sklepiach cynamonowych* Brunona Schulza – dwie perspektywy. Bohaterem utworu jest kilkuletni chłopiec, ale jego perspektywa oglądu rzeczywistości, minionej przeszłości, „skażona” jest zabiegami pisarza, człowieka, który już mitologizuje tę rzeczywistość. Ale nie na tym polega specyfika narracji Grynberga. W *Sielance...* pod idyllicznymi obrazami szczęśliwego dzieciństwa odkrywamy niepokojące elementy. Dowodzą one niemożności zapomnienia o wydarzeniach, które owo szczęście nie tyle zmały, ile brutalnie i bezpowrotnie zniszczyły. Można się zastanawiać, czy Grynberg w sztuczny sposób usilnie próbuje przywołać z pamięci wspomnienia z najwcześniejszych lat swojego życia. Narrator w ramach onirycznej konwencji cofa się w czasie z tęsknoty za czymś przeszyłym, co pobudza do wydobywania szczegółów, których wcześniej w świadomości i pamięci mogło nie być – zapachów, smaków, dźwięków, obrazów. W tym opowiadaniu jednak wyraźnie można dostrzec, że nie jest to utrwalone wspomnienie, ale zapis kreacji pisarskiej. Wspomnienie zostaje więc wsparte kreacją. Pojawiają się obrazy, które uaktywniają twórczą pracę wyobraźni i dobudowują cały obraz historii, na przykład kiedy bohater wspomina konkretne zapachy czy smaki. Osobiste doświadczenia Grynberga inspirują i kształtują jego sposób pisania.

Perspektywa żydowskiego dziecka

Akcja opowiadania rozgrywa się w przedwojennej wsi. Żyją w niej obok siebie rodziny polskie i żydowskie. Bohater zachwyca się otaczającym go pięknem przyrody i polskiej wioski: łąkami, polami, alejami, drzewami. Otaczająca go przestrzeń jest bezpieczna i przyjazna. Rodzina oraz sąsiedzi – Polacy i Żydzi – żyją w zgodzie. Przedstawiony zostaje pewien model (mikro-)świata, w którego centrum jest żydowskie dziecko. Miejsce to jawi się jako sielski zakątek, zacisze oraz azyl. Pełen sentymentalnej sielankowości arkadyjski pejzaż przez Grynberga zostaje umiejscowiony w okolicy niezbrukanej jeszcze przez cywilizację, w dziewiczej naturze, która wyznacza rytm i porządek moralny. Porządek ten oraz spokój przekładają się również na życie ludzi – jako rodziny i jako wspólnoty.

Tytułowy Siał, dziecko żydowskie, jest dopuszczony do zabawy z dziećmi dziedzica, a jego ojciec robi z dziedzicem interesy. Wątek ten podkreśla poczucie społecznej akceptacji – Siał w swojej wiosce czuje się bezpieczny. Rysujący się klimat

świata przedstawionego daje harmonijną wizję przyszłości, która wynika ze stabilnego życia rodzinnego w przyjaznym otoczeniu.

Plan wydarzeń wartościuje przeżycia bohatera na różnych płaszczyznach. Ukazany został powolny proces przemiany świata zewnętrznego, który bezpośrednio nie wpłynął jeszcze na życie Siaja. Przedstawiony ogląd rzeczywistości właściwy jest dziecku. W opowiadaniu dominuje prostota relacji, realistyczny obrazek, zgodnie z konwencją tytułowej sielanki, przedstawia wiernie krajobraz, zajęcia oraz przeżycia bohatera, wydaje się przepełniony czułością i tkliwością. Ale w utworze niepokoją fragmenty opowieści świadczące o zapowiedzi katastrofy, jaką był Holocaust. Nadchodzący koszmar próbuje się przebić przez pierwszą, idylliczną warstwę świata przedstawionego. Tym samym objawia się druga, mroczna warstwa świata Siaja. On tego nie pojmuje, ale świadomy odbiorca zrozumie kontekst i przesłanie utworu. Dla czytelnika nadchodzący antysemityzm zostaje włączony w tok zwykłego dnia. Dochodzi tym samym do przewartościowania całego sielankowego świata. Grynberg nadaje brutalnie przerwane dzieciństwu wymiar normalności.

Aluzje sąsiadów pod adresem Siaja zaczynają być złowróżbne:

Niebrzydkie dziecko i wcale niepodobne do Żydka [...] Ładny – być może – dopuszczał dziadek – ale dlaczego niepodobny?⁴

I co takie dziecko winne? – dziwiły się głaszcząc jego grzywę szorstkimi rękami [...] – Winne? A kto mówi, że winne?! – odpowiadał dziadek zgrzytając ze złością diamentem po szkle⁵.

Wypowiadane uwagi mają charakter, jakby się mogło zdawać, zdań nieopatrznych, zakłócają jednak harmonię opowiadania i sielankowy klimat. Sij nie rozumie tych podejrzliwych westchnień i współczucia wyrażanego przez dorosłych. „W noweli wyczuwa się tajemniczą realność Szoa”⁶. Nie dotyczy to jeszcze faktów, ale nadchodzącego wstrząsu, obaw wynikających z lęku przed ujawnieniem swojej tożsamości.

W sielance Grynberga spokojna wieś jest szczęśliwym wspomnieniem czasów sprzed wybuchu wojny. Świadomy odbiorca wyczuje aluzję do narastającego niepokoju, który otacza małego bohatera. Relacja chłopca – z pozoru naiwna i niewinna, pozbawiona ładunku terroru i cierpienia – jest formą niekonwencjonalną. Zaledwie sugeruje rozpatrywanie problemu Zagłady i przetwarza ją na relację z pozoru umniejszającą dramatyzm tamtych wydarzeń. Perspektywa dziecka nie jest łatwa w odbiorze. Holocaust, który stanowi niewidoczne tło utworu, wyrażony zostaje za pomocą podtekstu, narusza harmonię opowiadania. Szoa jest więc niemalże niewidoczne. Opowiadanie to należy rozpatrywać w kontekście nadchodzącej Zagłady, a mnogość nagromadzonych niepotrzebnych z pozoru zdarzeń jest nie tyle kamuflażem antysemityzmu, ile zapowiedzią nadchodzącej Katastrofy. Nic mocniej nie poraża, jak kompletna niewinność jednostki wciągniętej w tryby przerażającej maszyny i pozbawionej wszelkich szans na zmianę swojego losu.

⁴ H. Grynberg, *Sielanka Sij*. W: A. Bukowska, *Współczesne opowiadania*, Warszawa 1967, s. 347.

⁵ Tamże, s. 354.

⁶ S. Buryła, *Opisać Zagładę...*, s. 131.

Specjalizujący się w problematyce polsko-żydowskiej, wzbudzający kontrowersje Tomasz Gross tłumaczy:

Niemcy oswoili nasze dzieci, i nas dorosłych zresztą także, z pojęciem człowieka i podczłowieka. Żyd to było coś gatunkowo odmiennego. Znane było zapytanie kilkuletniego chłopca spopularyzowane przez tajną prasę „mamusiu, czy to człowieka zabili czy Żyda?”⁷.

Przytoczony fragment potwierdza tezę, że naszą tożsamość kształtuje głównie kultura, w jakiej funkcjonujemy, to ona obsadza nas w rolach, które zostały nam przypisane. Wyznawane ideologie określają nasze położenie, naszą „normalność”, to one ustanawiają normy, zasady, prawa, którymi można dowolnie sterować.

W opowiadaniu *Sielanka Siał* mały chłopiec przeżywa typowe dla kilkuletniego dziecka dylematy tożsamościowe.

- Mamusiu dlaczego ja nie jestem dziewczynką?
- Bo jesteś chłopcem.
- Ale dlaczego? Ja wolałbym być dziewczynką⁸.

W przytoczonym dialogu można dostrzec ślad obecności złowrogiego przecucia Holocaustu. W rozmowie z matką chłopiec buntuje się, zastanawia się nad samoakceptacją. Pytanie, które syn postawił matce, musi mieć dla niej wymierny i konkretny sens. Nieświadomy Siał dorosłemu przypomina (nie wprost) o tym, że jako żydowski chłopiec ma mniejsze szanse na przeżycie niż dziewczynka.

Marzenie chłopca znajduje swoją kontynuację w oczekiwaniu na rodzeństwo:

Latem urodził się Buciek [...] Siał był niepokieszony, że urodził się chłopak, chociaż wszyscy tak bardzo chcieli dziewczynkę, a już chyba najbardziej mamusia i on⁹.

Noworodek musiał zostać obrzezany. Strach matki narastał:

Kiedy dziadek zabierał Bućka, mama się rozplakała, a nawet usiłowała temu przeszkodzić. Dziadek, wujek, tatuś i Buciek odjechali dworską bryczką, a mama przygarnęła do siebie Siała i długo płakała¹⁰.

Dokonane obrzezanie, włączenie do Narodu Wybranego, ma w tym opowiadaniu nie tyle charakter religijny, co stanowi jednoznaczny zapowiedź nieuniknionego losu małego żydowskiego chłopca. Wzorce zachowań ortodoksyjnych Żydów, wyznaczone przez nieustanne skoncentrowane dążenie do wyróżnienia się, tworzyły wszędzie rozpoznawalny typ Żyda. Zamiast tworzyć wspólnotę narodową lub religijną, Żydzi przekształcili się w grupę społeczną, wykazującą wspólne cechy i reakcje psychologiczne, łącznie składające się na „żydowskość”. „Żydowskość stała się cechą psy-

⁷ J.T. Gross, *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008. s. 127.

⁸ Grynberg H., *Sielanka Siał...*, s. 350.

⁹ Tamże, s. 357.

¹⁰ Tamże, s. 353.

chiczną, kwestia żydowska zaś skomplikowanym problemem osobistym dla każdego pojedynczego Żyda”¹¹. Czy więc asymilacja nie była odpowiedzią na antysemityzm? Słowo asymilacja oznacza ‘wchłonięcie, przystosowanie się, upodobnienie się’. Zjawisko to świadczy o ograniczeniu w przestrzeni publicznej, w której obrębie tożsamość żydowska nadal bywa kwestią tabu, postrzegana jako forma naznaczenia, a tym samym wykluczenia. Propozycja asymilacji, którą oferowała nacja „panów”, dawała przyzwolenie na odgrywanie roli Aryjczyków. Warunkiem uniknięcia ataków niechęci, wyobcowania i pogardy było więc upodobnienie się do nacji, wśród której się żyje. Co za tym idzie, warunek równouprawnienia stanowiło wyzbycie się własnej wiary, wyrzeczenie się tradycji, w której było się wychowanym, oraz zerwanie z własnym narodem. Asymilacja wynikała z przymusu, który można porównać w perspektywie feministycznej do przymusu „asymilacji” kobiet. Taką paralelę – między nacijskim na Żydów i kobiety – odnaleźć można w eseju Hannah Arendt. Według niej zarówno kobieta, jak i Żyd w modernistycznym społeczeństwie byli zmuszeni do odgrywania odpowiednich ról służących tuszowaniu ucisku, którego byli ofiarami. Żydzi, tak samo jako kobiety, podlegali regułom gry, interesom i pragnieniom tych, którzy decydowali. Niezwykle silnie antysemityzm doświadczała kobiety. Zwłaszcza matki. W przypadku *Żydowskiej wojny* Grynberga jest to sfera zdeterminowana nieobecnością ojca. Zaburzona zostaje hierarchia zachowań. Nikt nie pełni roli ojca, wodzina, opiekuna. Matki silnie, atawistycznie zdeterminowane codzienną troską o przetrwanie swoich dzieci nie boją się grać, podjąc „sekretną” walkę, tworząc w ten sposób obszar egzystencjalny, który przemyślany został z dokładnością instrukcji.

Rodzina oraz przypisanie do określonego środowiska dają Sijowi gwarancję, że świat nie ulegnie zmianie. Dostosowując się do zastanych norm, chłopiec uczył się odróżniać, co jest dla niego dobre, a co złe. We wczesnym dzieciństwie rodzina stanowiła stały fundament. Sielankę burzą nakładające się na siebie wypadki¹².

Siaj zobaczył Niemców pewnego popołudnia, kiedy przybiegł do Kurowskiego. Stali w dwóch rzędach z lśniącymi karabinami i byli zupełni zieleni. [...] Dzieci wrywały się babom i podbiegły. Kto dopadł Niemca, dostał cukierka i czekoladkę. Czekoladka, którą dostał Siaj była miękka i nadziewana. Kiedy się odwrócił, zobaczył bladą twarz mamy, która stała za jego plecami – Weż czekoladkę, synku [...] ten pan to dobry człowiek¹³.

Bohater ma problemy z odróżnieniem tego, co jest dobre, a co złe, gubi się w tym. Przerazenie wypisane na twarzy matki znaczyło, że chłopiec robi coś niewłaściwego. W zaskakujące sytuacji bohater ma problem. Reakcja rodzicielki jest niezrozumiała: „Oburzenie, zdziwienie, pochwała – rozpiętość emocjonalna pomiędzy tymi stanami jest duża. Siaj nie potrafił jednoznacznie ustosunkować się do nowej sytuacji”¹⁴.

Kolejnym aspektem jest szczególna przestrzeń – przynależna jedynie dziecku i tym samym mu niezwykle bliska – dziecięce zabawki.

¹¹ H. Ardent, *Korzenie totalitaryzmu*, przeł. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2008, s. 104.

¹² M. Szablowska-Zaremba, *Człowiek po Zagładzie. Problematyka egzystencjalna w twórczości Henryka Grynberga*, Lublin 2010, s. 24.

¹³ H. Grynberg, *Sielanka Siaj...*, s. 357.

¹⁴ M. Szablowska-Zaremba, *Człowiek po Zagładzie...*, s. 24.

We dworze było mnóstwo zabawek, Deresia zaś miał tylko Siał. Koń miał nazywać się Deresz, ale Siał wołał Deresia [...] Można było odbywać na nim wycieczki, bo miał cztery kółka i uzdę¹⁵.

W świat chłopca zaczyna przenikać nieuniknione. Siał przeżywa pierwszy dramat, kiedy widzi, jak chłopcy z sąsiedztwa okrutnie niszczą jego ulubionego konika:

[...] jego Dereś fruwał w powietrzu ponad wielkim stosem desek. Nie miał już białej grzywy, a jego połamane nogi straszliwie wierzgały w powietrzu, a z jego rozdartych boków wypadały okropne pakuły¹⁶.

Scena ta jest symbolem utraconego dzieciństwa i wkradających się w nie jeszcze dość niewinnie przemocy oraz agresji. Matka pocieszała go słowami:

Nie płacz Siału, oni nie są źli, oni tylko nie wiedzą, co czynią. Nic nie wiedzą... Po prostu nie wiedzą, że to ... Dereś¹⁷.

Słowa te mają wydźwięk przestrogi, korespondują z nastrojem całego utworu. Nic już nie będzie takie jak przedtem. Doświadcza tego nie tylko Siał, ale też dorośli: „Niedługo potem dziadkowi ktoś obciął brodę, a Nusenowi zabrano sklep”¹⁸ – zauważa Siał. Stwierdzenie to jest w swojej wymowie surowe i pozbawione komentarza. Jednocześnie jednak to bardzo jednoznaczne sformułowanie wskazujące na działania pozbawiające Żydów godności i mienia. Wobec całego utworu jest paradoksalnie wyrażonym konkretem. Jest jednocześnie punktem określającym napięcie między nostalgiczną tęsknotą za minionym światem szczęśliwego dzieciństwa a koniecznością uporania się z bezpowrotną stratą. Sielski raj staje się światem niebezpieczeństw dla tych, którzy do tej pory byli częścią idyllicznego krajobrazu.

Doświadczenie człowieka po Holokauście

Rekonstrukcja przedwojennego życia wymagała od twórców doboru odpowiedniego języka i formy wyrazu, za jakich pomocą mieli wyrażać wyniesioną z wojny nową wrażliwość. Jaki napisał Marek Zaleski: „Mit arkadyjski w powojennym świecie stawał się czymś ostentacyjnie literackim, a zarazem czymś wyrafinowanie anachronicznym i skłóconym z nowoczesnością”¹⁹.

Żyd jednoznacznie staje się obcym. Obcy wnosi (jeśli zostanie mu przyznana taka możliwość) pewną inność – kulturową, normatywną czy funkcjonalną, a czasem wszystkie te inności razem. Spojrzenie na los Żydów czasu II wojny światowej zdominował, i to w sposób absolutny, obraz narodu ginącego, cierpiącego, stłoczonego w gettach, unicestwionego w obozach zagłady. Sprzyjał on tworzeniu często

¹⁵Grynberg H., *Sielanka Siał...*, s. 357.

¹⁶Tamże, s. 358.

¹⁷Tamże.

¹⁸Tamże, s. 357.

¹⁹Zaleski M., *Echa Idylli*, Kraków 2007, s. 69.

uproszczonej i z gruntu fałszywej opinii o narodzie „idącym jak owieczki na rzeź”. Kozioł ofiarny z konieczności przestaje być niewinną ofiarą, na którą społeczność zrzuca wszystkie swoje grzechy i przy pomocy której pragnie uniknąć kary. Kłamstwo, obelga wypowiedziana po stokroć, wkrótce wkrótce w powszechnym odczuciu stają się prawdą, którą trudno podważyć.

Ofiara ówczesnego terroru, jakiemu zostali poddani Żydzi, posiada wszystkie cechy kozła ofiarnego – jest obiektywnie i absolutnie niewinna, ponieważ nic, co zrobiła lub czego zaniechała, nie ma znaczenia i nie ma też żadnego związku jej losem²⁰.

W opowiadaniu *Sielanka Siaj* narrator odbywa swoją powrotną wędrówkę do miejsca urodzenia, do miejsca zamieszkania. Niby jest to nostalgiczny powrót, niby jest to sielanka, ale zaburzona wyraźnie wyczuwalnym niepokojem. Są to wyłącznie sygnały, ponieważ okupacja, wojna, wreszcie Holocaust nie dotknęły jeszcze bezpośrednio małego bohatera. A jeśli pojawiły się jej zapowiedzi, to dla dziecka były zupełnie niedostrzegalne. „Pewnego wieczoru weszło niespodziewanie dwóch Niemców”²¹. Dorosłego narratora może dziwić, „Jak to się stało, że nikt ich nie widział, i że nikt nie powiedział, że są w okolicy”²², ale jego dziecięcy bohater nie był w stanie tego zrozumieć. Grynbergowi jednak nie zależy na pokazaniu tego, że dziecko jest nieświadome rzeczywistości, ale na podkreśleniu niewiedzy dorosłych bądź uporczywego trwania przez nich w iluzji. Jak to możliwe, że Niemcy, kulturalny naród, może chce Zagłady Żydów? Arkadia wkrótce z miejsca spokoju i szczęścia przekształca się więc w przestrzeń napiętowaną złem. Obraz utraconej idylli jest tym samym obrazem utraconego dzieciństwa. Nostalgia u Grynberga odwołuje się do szczęśliwych czasów i poprawnych relacji międzyludzkich, wolnych od konfliktów. Jest powracającą tęsknotą za światem, który został doszczętnie zniszczony. Ale nawet sielankę łączy przecucie nadchodzącego zła. *Sielanka Siaj* Grynberga prezentuje szereg opozycji charakterystycznych dla świata przedstawionego w utworach tego typu. Jak przytacza M. Zaleski, sielanka mieści w sobie dualizm, co przejawia się:

[...] szczęściem i melancholią, niewinnością i doświadczeniem, przeszłością i teraźniejszością, wspólnotą i wyobcowaniem. Od początku istnienia gatunku cechą pastoralnego przedstawienia była jego dwoistość: przynosiło ono poetycki obraz życia na łonie natury, ale zawsze odnosiło ów obraz do świata istniejącego poza linią horyzontu okalającego sielski krajobraz²³.

Sielankowa wizja świata nie neguje Holocaustu, a stanowi scenery dla już zaawansowanego niszczycielskiego procesu nadchodzącego widma Szoa. Miejsce arkadii jest metaforą bezbronności wobec okrucieństwa. Przedstawienie idyllicznego porządku rzeczywistości to maskowanie grozy. W opowiadaniu *Sielanka Siaj* idylliczna jest jedynie sceneria i peryferyjna codzienność bohaterów, jednak przedstawione epizodyczne wydarzenia ukazują wycinek obrazu egzystencji wojennej.

²⁰ H. Ardent, *Korzenie totalitaryzmu...*, s. 28.

²¹ H. Grynberg, *Sielanka Siaj...*, s. 358.

²² Tamże, s. 359.

²³ M. Zaleski, *Echa Idylli...*, s. 9.

Mamy prawo interpretować teksty Grynberga co najmniej na trzech dających się wyodrębnić poziomach: osobistych doświadczeń, uogólnionej postaci losów narodu żydowskiego i refleksji egzystencjalnej, która szuka określeń dla człowieka w ogóle. Opowiadanie *Sielanka Siał* należy do drugiej fali literatury o Zagładzie. W tej epoce pisania o Szoa pisarze traktowali temat główny jako szansę na sformułowanie głębokich sądów nad przeżytą przez nich traumą. Doświadczenie grynbergowskich bohaterów daje świadectwo kondycji człowieka po Holokauście, w posttraumatycznym świecie.

Bibliografia

- Ardent H., *Korzenie totalitaryzmu*, przeł. D. Grinberg, M. Szawiel, Warszawa 2008.
Buryła S., *Opisać Zagładę. Holocaust w twórczości H. Grynberga*, Wrocław 2006.
Gross J.T., *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008.
Grynberg H. *Sielanka Siał*. W: *Współczesne opowiadania*, red. A. Bukowska, Warszawa 1967.
Grynberg H., *Żydowska wojna*, Warszawa, 1989.
Słownik terminów literackich, red. J. Sławiński, Wrocław 1976.
Szablowska-Zaremba M., *Człowiek po Zagładzie. Problematyka egzystencjalna w twórczości Henryka Grynberga*, Lublin 2010.
Zaleski M., *Echa idylli w literaturze polskiej doby nowoczesności i późnej nowoczesności*, Kraków 2007.

Summary

The work of Henryk Grynberg is an example of the nostalgia of individual experience, which was determined by traumatic war experiences. The author, as an adult man, returns the same way back to his childhood. The past is what Grynberg is constantly struggling with. The writer recreates the past by restoring the image irretrievably lost. In *Sielanka Siał's* story, Grynberg recalls the world of childhood before the war, this is the only text of this author presenting a picture of joyful childhood. In this piece important fragments of stories about the announcement of the catastrophe, which was the holocaust, are highlighted. The Holocaust, which is the background of the story, is expressed in subtext, and remains almost invisible.

The fate of the main character will continue in the novel entitled *The Jewish War*, but still, in there, a small boy will experience dilemmas of identity. The whole novel deals with the fate of the Jewish family during the German occupation of Poland. The book was divided into two parts, which follow in chronological order according to the events. Why was the story of the fate of one Jewish family divided in such a way? It is because there were two different ways to save yourself from oppression at the time described. The differences in opinions were visible among people close to the narrator: husband and wife, father and mother. *The Jewish War* is a tragic story, because it shows the difficulty of the choices, the moral dilemmas that take place in the minds of the characters in the novel. The whole life of the characters portrayed was a lie, a mystification. Not only were their words untrue, the greatest fraud was their very existence at that time. The autobiographical text is portraying the paralyzing fear of the past.

We have the right to interpret the texts of Grynberg at three possible levels: personal experiences, generalized form of the fate of the Jewish people and existential reflection, which seeks terms for man in general. Both novels belong to the second wave of postwar literature. In this context, the authors attempted to capture the realities of the war in the perspective of the passage of time. Those authors wrote the main topic as a record of the artistic process, not to describe their own experiences, but to formulate deep judgments based on polemic despair caused by the holocaust.

Biogram

Alicja Balcerzak – doktorantka literaturoznawstwa na Wydziale Humanistyczno-Filologicznym Akademii Pomorskiej w Słupsku. Absolwentka Uniwersytetu Wrocławskiego oraz Akademii Pomorskiej. Promotorem jej pracy magisterskiej był prof. Tadeusz Sucharski. W 2013 roku uczestniczka konferencji naukowej „Rozliczanie przeszłości. Relacje polsko-żydowskie w tekstach kultury XX i XXI wieku“, której efektem jest książka *Literatura polska i kultura europejska wobec Zagłady, o rozważaniach Henryka Grynberga* zawierająca artykuł jej autorstwa. Publikowała w czasopiśmie studenckim „Słupnik”. W 2017 roku uczestniczka interdyscyplinarnej międzynarodowej konferencji naukowej „Memory, Melancholy and Nostalgia” na Uniwersytecie Gdańskim. W 2017 roku wyróżniona nagrodą burmistrza Darłowa za szczególne osiągnięcia kulturalno-artystyczne.

alicjabalcerzak@poczta.onet.pl